

Agnieszka Kubacka-Pawlak
Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie
<https://orcid.org/0009-0009-9174-0736>

Błażej Kmieciak
Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie
<https://orcid.org/0000-0002-6347-1796>

Więź zamiast kontroli: znaczenie relacji rodzica z dzieckiem jako elementu ochrony przed uwikłaniem w destrukcyjne działania w świecie wirtualnym

Bonding instead of control: the importance of parent-child
relationships as a safeguard against involvement
in destructive activities in the virtual world

Abstract

This article examines the case of the teenage protagonist of the miniseries “Adolescence” in the context of attachment theory, mentalization, and emotion regulation, demonstrating the impact of a parent’s unresolved trauma on a child’s emotional development and functioning in offline and online relationships. Using a case study approach and analysis of literature, the authors discuss the chain of consequences: from impaired affect regulation in the caregiver, through the development of an insecure attachment style in the child, to deficits in understanding the internal states of others. The article demonstrates that in the absence of a secure attachment, the digital environment becomes a space leading to involvement in potentially destructive relationships. Online activity is intended to compensate for emotional needs. However, the network can be a place of increased risk of exposure to violence and manipulation. The article emphasizes that technical control of access to online content has limited effectiveness unless accompanied by a high-qual-

ity parent-child relationship. The article's conclusions emphasize the crucial importance of attachment as the foundation for a child's real safety in the online and offline world, pointing to the need for prevention based on relationality rather than solely on control. The publication also draws attention to the special role of the father, whose involvement in the upbringing process may be an important element in preventing the occurrence of antisocial behavior in a young person.

Keywords: parenting, attachment theory, juvenile delinquency, emotion regulation, involvement.

Abstrakt

Artykuł analizuje przypadek nastoletniego bohatera miniserialu *Dojrzewanie* (Adolescence, 2025) w kontekście teorii przywiązania, mentalizacji i regulacji emocji, ukazując wpływ nierozwiązanej traumy rodzica na rozwój emocjonalny dziecka oraz jego funkcjonowanie w relacjach offline i online. Na podstawie analizy przypadku fikcyjnego bohatera oraz dane z literatury przedmiotu omówiono łańcuch konsekwencji: od zaburzonej regulacji afektu u opiekuna, poprzez kształtowanie się pozabezpiecznego stylu przywiązania u dziecka, aż po deficyty w rozumieniu stanów wewnętrznych innych osób. Tekst wskazuje, że w warunkach braku bezpiecznej więzi środowisko cyfrowe staje się przestrzenią prowadzącą do uwikłania w relacje mogące mieć charakter destrukcyjny. Aktywność w Internecie ma prowadzić do kompensacji potrzeb emocjonalnych. Sieć może być jednakże miejscem o podwyższonym ryzyku kontaktu z przemocą i manipulacją. W artykule podkreślono, że kontrola techniczna dostępu do treści internetowych ma ograniczoną skuteczność, jeśli nie towarzyszy jej wysoka jakość relacji rodzic-dziecko. Wnioski artykułu akcentują kluczowe znaczenie więzi jako fundamentu realnego bezpieczeństwa dziecka w świecie online i offline, wskazując na potrzebę profilaktyki opartej na relacyjności, a nie jedynie na kontroli. W publikacji ponadto zwrócono uwagę na szczególną rolę ojca, którego zaangażowanie w proces wychowania stanowić może istotny element prewencji wystąpienia u młodej osoby zachowań antyspołecznych.

Słowa Kluczowe: wychowanie, teoria przywiązania, przestępczość nieletnich, regulacja emocji, uwikłanie.

1. Wprowadzenie: pytanie o źródło bezpieczeństwa

„Mnie ojciec bił. Czasem zdejmował pas i mnie lał. Powiedziałem sobie... Powiedziałem sobie, że własnym dzieciom tego nie zrobię. I nie zrobiłem. Praw-

da?” – te słowa wypowiada łamiącym się głosem ojciec trzynastoletniego Jamiego, oskarżonego o zamordowanie swojej koleżanki. W jednej z najbardziej poruszających scen miniserialu *Dojrzewanie* rodzice chłopca boleśnie konfrontują się z prawdą – ich syn popełnił zbrodnię. Nie mogąc pojąć, co właściwie się stało, zadają pytania: „Dlaczego? Przecież byliśmy z nim. Miał dom, rodzinę, własny pokój, komputer”. Wskazane tutaj stwierdzenia rodzą kilka istotnych wątpliwości, jakie zaczynają towarzyszyć widzowi tej głośnej produkcji. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na m.in. następujące pytania.

Czy rodzice chłopca byli obecni w jego życiu w sposób, który dawał mu poczucie bliskości i bezpieczeństwa?

Jaka obecność rodzica warunkuje prawdziwe poczucie więzi i bezpieczeństwa?

Czy ma ona wpływ na wybory młodych ludzi?

Czy pomaga im budować siebie, rozumieć własne emocje i regulować je? Warto też dodać, jak się zdaje, najważniejsze pytanie tego tekstu:

Jak naprawdę zabezpieczyć dziecko przed niebezpieczeństwami w sieci – poprzez kontrolę czy poprzez bliską relację?

Jak sprawić, by nie zostało uwikłane w destruktywne dla niego działania i relacje?

Ostatnie z przywołanych w tym miejscu pytań przedstawia nam kluczową rzeczywistość oraz obszar proponowanych refleksji.

Pierwszym obszarem wymagającym refleksji jest sposób podejmowania działań chroniących dzieci przed krzywdą, która ma miejsce w świecie, którego najczęściej rodzice nie znają. Ten brak znajomości wynika zarówno z barier tworzonych przez młode osoby, które ograniczają dostęp dorosłych do przestrzeni online, jak i z szybkiego tempa rozwoju technologii. Mowa tutaj o nieznanym dorosłym portalach oraz używanym języku. Także dynamiczny rozwój szeroko pojętej teleinformatyki sprawił, iż istotna część pokolenia żyjących obecnie rodziców nastolatków nie ma zdolności funkcjonowania w wirtualnym świecie w sposób zbliżony do tego, jaki przejawiają ich dzieci. Doskonale widzimy to w przedstawionej – w *Dojrzewaniu* – relacji, jaką posiada ze swoim synem jeden z policjantów prowadzących śledztwo. Dla dorosłego mężczyzny zwroty używane w sieci stanowią niepojęty ciąg komunikatów. Warto także pamiętać, że wspomniane tutaj działania chroniące dzieci nadal dotyczą obszarów, które dla części opiekunów wydawać się mogą swoistą abstrakcją. Jak bowiem doświadczyć można krzywdy w świecie, który fizycznie nie istnieje?

Badania prowadzone w ostatnich latach w Polsce uzmysławiają, że doświadczenie przez dziecko krzywdy w świecie wirtualnym prowadzi do pojawienia się realnego cierpienia w świecie realnym. Przykładem mogą być w szczególności

przestępstwa seksualne. Jak się okazuje dzieci, które stały się ofiarą podobnego przestępstwa w sieci, prezentują podobne objawy traumy do tych osób małoletnich, które fizycznie wykorzystano seksualnie w bezpośredniej relacji (Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15, 2021, pp. 71–72).

Jest także drugi obszar bezpieczeństwa w sieci, który ukazany został w ostatnim z wyżej wymienionych pytań. Bezpieczeństwo w Internecie dotyczy nie tylko odbiorców danych treści, ale także ich kreatorów. Użytkownicy, pisząc komentarze, udostępniając określone treści lub komunikując się z innymi, wkraczają w obszar szeroko pojętej odpowiedzialności. W każdej relacji pomiędzy dwiema świadomymi osobami postawa wzajemnego szacunku oraz troski o drugiego człowieka stanowi podstawowy punkt odniesienia. Należy jednak zauważyć, że ma ona często charakter idealny i pozostaje raczej postulowanym wzorcem niż powszechnie realizowaną praktyką. W świecie cyfrowym odpowiedzialność przybiera odmienną postać. Podobnie jak w świecie rzeczywistym, odnosi się ona do relacji z drugą osobą. Jednocześnie jednak przestrzeń wirtualna staje się obszarem w jakiejś mierze silniejszych pokus oraz wspomnianego w tytule uwikłania. Za klawiaturą komputera lub panelem smartfona możliwe staje się przyjmowanie dowolnie wykreowanej tożsamości. Użytkownicy mogą działać w sposób anonimowy, podejmując aktywności, które w bezpośrednim kontakcie twarzą w twarz byłyby mało prawdopodobne z powodu lęku, wstydu lub obowiązujących norm społecznych. Pojawia się również ryzyko wejścia w destruktywne relacje, które następnie trudno przerwać. Jak zatem działać wychowawczo w sposób, który będzie sprzyjał kształtowaniu u dzieci odpowiedzialnego i refleksyjnego korzystania z zasobów oferowanych przez sieć – coraz częściej metaforycznie określaną jako nowy, ziemski kontynent (Spadaro, 2013, p. 221)?

W dalszej części artykułu podjęta zostanie próba udzielenia odpowiedzi. Działanie to odnosić się będzie do historii trzynastoletniego bohatera wyżej wymienionego miniseriale. Tym samym kluczową dla dalszych rozważań będzie analiza przypadku fikcyjnego bohatera miniseriale, mająca charakter studium przypadku o funkcji ilustracyjnej, a nie pełnego raportu z badań empirycznych. Jednocześnie jednak w toku dalszych analiz i refleksji, w celu udzielenia odpowiedzi na postawione wątpliwości wykorzystana zostanie metoda analizy literatury przedmiotu. To dzięki niej możliwe będzie dotarcie do szczególnie ważnych koncepcji i teorii istotnych z perspektywy badania zjawisk kontroli oraz relacji i więzi (Krajewski, 2010, p. 23, Kelm, 2017, p. 79). Na bazie powyższego podejścia koncepcyjnego zwrócona zostanie uwaga na

stan wpływu nierozwiązanej traumy transgeneracyjnej na emocjonalną dostępność rodziców – zwłaszcza ojca. Ukazane zostanie, jak stan ten przełożył się na styl przywiązania oraz rozwój umiejętności regulacji emocji u chłopca. Ponadto wyjaśnione zostanie, dlaczego to właśnie emocjonalna samotność, a nie technologia sama w sobie, stała się głównym zagrożeniem pojawienia się działań antyspołecznych u oskarżonego o morderstwo Jamiego, działań, które w konsekwencji doprowadziły do jego uwikłania w świat wirtualny. W celu realizacji wskazanych założeń w dalszej części artykułu przywołane zostaną kluczowe dla omawianego tematu koncepcje psychologiczne, w tym: teoria przywiązania, koncepcja mentalizacji oraz badania nad traumą międzypokoleniową. Zwrócona zostanie również uwaga na koncepcje określane mianem pedagogiki ojcostwa. Głównym celem omawianych tu rozważań jest zaproponowanie koncepcji profilaktyki opartej nie na zakazach i filtrach, ale na relacyjnej obecności. Wątek ten staje się szczególnie ważny w czasach szerokiego dostępu coraz młodszych osób do przestrzeni cyfrowej.

2. Bezpieczna więź – klucz do przerwania łańcucha traumy międzypokoleniowej

Z informacji przekazywanych widzowi w miniseriale *Dojrzewanie* wynika, że ojciec Jamiego doświadczał w dzieciństwie przemocy ze strony własnego ojca. Współczesna wiedza psychologiczna jednoznacznie wskazuje, że przemoc wobec dzieci stanowi formę traumy, która pozostawia w psychice głębokie i długotrwałe ślady. W literaturze przedmiotu (Draczyńska, 2024, p. 530), trauma relacyjna powstaje w bliskiej, zależnej relacji – najczęściej między dzieckiem a opiekunem – gdy ta więź zostaje naznaczona przemocą, zaniedbaniem lub inną formą krzywdzenia. Takie doświadczenie nie tylko narusza poczucie bezpieczeństwa i zaufania, ale także wpływa na rozwój układu nerwowego, wzorce przywiązania i zdolność do regulacji emocji. W przypadku ojca Jamiego bicie i upokarzanie przez jego ojca mogło ukształtować nie tylko jego emocjonalność, ale także to, jak w przyszłości budował relacje – z własnym dzieckiem i z innymi ludźmi.

Gdy w trakcie rozmowy z żoną wraca do tamtych wydarzeń, jego twarz wykrzywia się, a w oczach pojawiają się łzy. Ciało pamięta upokorzenie, wstyd, bezbronność i przerażenie. Dorosły mężczyzna płacze na samo wspomnienie – jak pisze van der Kolk (2018, p. 99), skutki traumy silnie manifestują się w ciele i w sposobie wchodzenia w relacje z innymi, a ich przetworzenie jest trudne bez obecności drugiego człowieka zdolnego do współregulacji i uznania przeżycia.

W przypadku tego ojca takiej osoby nigdy nie było. Jego własny ojciec, stał się źródłem lęku, zamiast bezpieczeństwa i rozwoju.

Jako dorosły mężczyzna, ojciec Jamiego obiecał sobie, że nie uderzy swojego dziecka – próbując przerwać transgeneracyjny przekaz przemocy. I rzeczywiście – nigdy nie przekroczył wobec syna fizycznej granicy. Jednak sama rezygnacja z przemocy fizycznej nie wystarczyła, by chłopiec mógł poczuć się przy nim bezpiecznie. Badania i przeglądy wskazują, że zmiana zachowania rodzica musi iść w parze ze zmianą wewnętrznych modeli relacyjnych oraz rozwojem zdolności mentalizacyjnych – widzenia w dziecku podmiotu z własnymi stanami umysłu. To właśnie te głębokie reprezentacje decydują o tym, czy relacja jest dla dziecka przewidywalna i bezpieczna, a nie tylko brak kar cielesnych (Dejko, Janusz and Treger, 2016, pp. 603–604).

Ojciec był porywczy, tracił panowanie nad sobą – jest to typowa reakcja u osób z nieprzepracowaną traumą, u których aktywacja systemu walki-ucieczki dominuje nad funkcjami refleksyjnej kory przedczołowej (Rosenberg, 2020, p. 92). Przykładem może być scena, w której ktoś zamalowuje mu samochód – reaguje wtedy impulsywnie, nie potrafiąc zapanować nad emocjami. Nie dlatego, że był złym człowiekiem czy ojcem – ale dlatego, że w jego życiu zabrakło kogoś, kto w odpowiednim czasie zaopiekował się jego emocjami i nauczył regulacji.

Opisane tutaj konteksty przedstawione zostały nie tylko w pracach naukowych, ale również w publikacjach o beletrystycznym charakterze. W popularnej książce *Chata* autorstwa Williama P. Younga przedstawiona została postać Mackenziego Phillipsa, zwanego Mackiem – mężczyzny, który swoje dorosłe życie buduje na podstawie wewnętrznych przekonań konieczności bycia innym niż własny ojciec. Mężczyzna ten w dzieciństwie doświadczył od niego przemocy fizycznej, która doprowadziła go do przekonania, że relacje, jakie będzie budować z jego własną rodziną, powinny być całkowicie inne. To – jak się zdaje, w pełni słuszne – przekonanie nie było jednak powiązane z przepracowaniem silnej złości, jaką mężczyzna ten odczuwał w stosunku do swojego ojca, niereagujących innych dorosłych oraz siebie. Fakt ten powodował w nim silne cierpienie, które ujawniało się w sposób szczególny w kryzysowych sytuacjach, jakich doświadczała jego rodzina (Young, 2009, p. 4).

Zarówno w przypadku *Chaty*, jak i analizowanej produkcji *Dojrzewanie*, widoczny jest mechanizm, w którym doświadczenia traumy, odrzucenia i przemocy uruchamiają u bohaterów głęboką potrzebę bycia „innym” ojcem – lepszym od własnego. Ta potrzeba jednak niejednokrotnie wiąże się z negowaniem części samego siebie – słabej i bezradnej – czyli właśnie tej, która najbardziej potrzebuje akceptacji. To, czego nie zaakceptował ojciec Jamiego w sobie, trudno mu było

zaakceptować w synu. Chłopiec był wrażliwy, spokojny, rysował, nie odnajdywał się w boksie czy piłce nożnej. Ojciec oczekiwał od niego inności, zamiast przyjmując go takim, jakim był. Niezabezpieczona wrażliwość ojca czyniła wrażliwość syna nieznośną. Mechanizm projekcji i identyfikacji projekcyjnej (Klein, 1946, pp. 102–104) sprawił, że emocje i cechy uznane za zagrażające własnemu Ja zostały nieświadomie przeniesione na dziecko. Ojciec mówi: „Nie mogłem na niego patrzeć. Zacząłem pracować od świtu do nocy”. Oddalił się. Naderwał więź.

Wątek ten warto ukazać również z perspektywy syna, który w podobnych sytuacjach pragnie dostrzec wzrok ojca. Patryk Galewski w książce „Synek księdza Jana Kaczkowskiego” właśnie do postaci taty odnosi się w swoich opowieściach. W rozmowie z red. Piotrem Żyłką wskazuje, że to akceptacja ze strony ojca staje się dla młodego mężczyzny elementem szczególnym, mającym w okresie adolescencji kluczową postać w procesie budowania własnej wartości. Potrzeba ta może prowadzić paradoksalnie do podejmowania częstokroć niewłaściwych działań, stanowiących kopie postępowania ojca, który nawet jako osoba popełniająca błędy nie przestaje być kimś kluczowym. Podobne powielanie błędów stanowić może próbę zwrócenia na siebie uwagi przez młodą osobę, dążącą do doświadczenia bliskości. Najistotniejszym elementem staje bowiem się pragnienie doświadczenia stanu, w którym syn zobaczy dumę w oczach swojego taty (Galewski and Żyłka, 2023, audio).

Taki klimat emocjonalnego oddalenia i odrzucenia wrażliwości dziecka zwiększa ryzyko szukania przez młodego człowieka ukojenia, kontaktu i potwierdzenia tożsamości w np. przestrzeni cyfrowej – narażając się na przemoc, manipulację czy wchodząc w destrukcyjne relacje. Pojawić się tutaj również może aktywność odwrotna, w której to emocjonalnie osamotniona osoba, niemająca wzorców właściwego postępowania podejmować będzie działania, które finalnie krzywdzić będą inne osoby. Badania Liu, Ran and Zhang, (2025, p. 1605) pokazują, że jakość relacji rodzic–dziecko ma bezpośredni wpływ na sposób korzystania z Internetu przez nastolatków. To także istotny element prewencji przed uwikłaniem w relacje oraz działania, które mogą prowadzić do realnej krzywdy u młodej osoby. Analiza rozmów prowadzonych w szczególności przez badaczy zajmujących się kryminologicznymi aspektami przestępstw seksualnych wskazuje, że silne relacje wewnątrzrodzinne stanowią istotny czynnik chroniący dziecko przed stanieniem się ofiarą wykorzystania seksualnego – zarówno w sieci, jak i w realu. Sprawca ma istotnie utrudnioną możliwość uwikłania dziecka w tajemnicę, będącą często najważniejszym elementem szantażu, który ułatwia blokowanie szukania przez ofiarę pomocy na zewnątrz (Kusz and Terlikowska, 2022, p. 49). Kontekst ten kieruje uwagę również ku sprawcom, u których frustracja podstawowych potrzeb psychologicznych oraz obniżone poczucie wła-

snej wartości pośredniczą w rozwoju problematycznych zachowań (Rokosz *et al.*, 2021, pp. 332–333) – zarówno w świecie rzeczywistym, jak i w przestrzeni online.

3. Siła więzi w ochronie przed samotnością i ryzykiem

Gdy wrażliwość i słabość wiążą się z poczuciem zagrożenia, człowiek uczy się je zamrażać i zastępować siłą. To forma przetrwania kosztem rozwoju emocjonalnego. Walker (2024, pp. 45–65) opisuje, że w C-PTSD prowadzi to do zahamowania zdolności do samoakceptacji, współczucia wobec siebie i czerpania ukojenia z relacji. Ojciec Jamiego, nie mogąc czuć, nauczył się działać i kontrolować – tak, jakby tylko siła chroniła go przed bólem, dlatego nie potrafił dać tego, czego sam nie dostał. Z jednej strony dążył do zbudowania relacji z synem, która będzie przeciwieństwem wyłącznie wymagającej postawy, jakiej sam doświadczał. Z drugiej jednak perspektywy – co sam przyznaje – przekazywał Jamie-mu komunikaty, w których wybrzmiewały rozczarowanie i zawód, utrudniając chłopcu doświadczenie bezwarunkowej akceptacji.

W świetle teorii przywiązania Johna Bowlby’ego (2007, pp. 58–67) to właśnie dostępność, przewidywalność i responsywność opiekuna stanowią fundament, na którym dziecko buduje poczucie bezpieczeństwa i wewnętrzne modele siebie oraz innych. Badania Mary Ainsworth *et. al.* (1978, pp. 249–254) wykazały, że dzieci, które doświadczają spójnej, czulej i adekwatnej reakcji rodzica, rozwijają tzw. bezpieczny styl przywiązania. Dzięki temu mogą ufać, że w sytuacji stresu otrzymają wsparcie, a w chwilach spokoju – mają przestrzeń do eksplorowania świata i rozwijania autonomii.

Bezpieczna więź ma dalekosiężne konsekwencje. Sprzyja większej odporności psychicznej, lepszemu rozumieniu i nazywaniu własnych emocji oraz skuteczniejszej regulacji afektu oraz ułatwia tworzenie trwałych, satysfakcjonujących relacji rówieśniczych (Groh *et al.*, 2014, pp. 116–121). Dziecko, które wie, że jest akceptowane takim, jakie jest, wchodzi w świat z przekonaniem: „Jestem ważny, mogę ufać innym”. W przeciwieństwie do tego pozabezpieczne style przywiązania – unikowy, lękowo-ambiwalentny czy zdezorganizowany – kształtują się w warunkach, gdy rodzic jest nieprzewidywalny, emocjonalnie niedostępny lub odrzucający. Brak przewidywalności i stabilnej reakcji emocjonalnej opiekuna może prowadzić do zwiększonej czujności, unikania bliskości lub – przeciwnie – nadmiernego zabiegania o uwagę i aprobatę. W okresie dorastania sprzyja to poszukiwaniu substytutów więzi w środowisku online (Kuss and Griffiths, 2017, pp. 8–9). Na kanwie powyższego dojść można do wniosku, że obecność z nieprzewidywalnej, zmiennej i niedającej bezpieczeństwa relacji z rodziną, stać się może

przyczyną pojawienia się silniejszego pragnienia wejścia młodej osoby w – także niewłaściwe – relacje rówieśnicze. Kolberg w swoich stadiach rozwoju moralnego wskazywał, że okres adolescencji jest naturalnym momentem kierowania się młodej osoby w stronę grupy rówieśników. To osoby w zbliżonym wieku posiadać mogą dla nastolatka najważniejsze znaczenie. To także ich opinie wyznaczają kierunek działań. (Buksik, 1997, p. 159) Podobny stan nie musi automatycznie wiązać się ze zjawiskami negatywnymi. Kluczowy jednak jest tutaj właśnie, jak się zdaje swoisty „bezpieczny punkt odniesienia”, który powstać może wyłącznie w przewidywalnej, wspierającej oraz zrównoważonej relacji budowanej wcześniej z rodzicami.

W przypadku Jamiego więź z ojcem była złożona. Z jednej strony chłopiec wyraźnie szukał kontaktu i aprobaty ojca – to jego zawołał po aresztowaniu, przy nim składał zeznania, jemu wysłał urodzinową kartkę z własnoręcznym rysunkiem. Także do niego zadzwonił, gdy ten prowadził auto, stwierdzając, że zamierza się przyznać do przestępstwa. Z drugiej jednak perspektywy ojciec chłopca nie był konsekwentnie dostępny emocjonalnie. Jego praca zajmowała większość dnia, a wcześniejsze próby „zrobienia z syna twardziela” często ignorowały realne potrzeby i predyspozycje chłopca. Gdy Jamie nie wytrzymał dłużej niż dziesięć minut na treningu boksu, ojciec zareagował wstydem (Walker, 2024, pp. 29–31) i poczuciem rozczarowania, zamiast akceptacji i wsparcia. Choć nigdy nie podniósł na syna ręki, bywał porywczy i wybuchowy, co mogło sprawiać, że chłopiec nie wiedział, czego się po nim spodziewać.

Taki wzorzec relacji sprzyja powstawaniu pozabezpiecznych form więzi, w szczególności przywiązania ambiwalentnego lub zdeorganizowanego (Main and Solomon, 1990, pp. 97–98, 154–155) – dziecko jest silnie emocjonalnie związane z rodzicem, ale doświadcza go jako źródła zarówno ukojenia, jak i napięcia. W efekcie Jamie mógł jednocześnie pragnąć bliskości z ojcem i chronić się przed nią, wycofując się do swojego pokoju i spędzając czas przy komputerze. W tym też kontekście pojawić się może silne napięcie oparte na *de facto* zaburzonym przywiązaniu. Emocjonalne wsparcie i zapewnienie o bliskości stanowić mogą dla dziecka ważny element rozwoju. Jednocześnie zmienność postaw, chwiejność emocjonalna rodzica, a także brak pewności w przewidywaniu jego reakcji (obawa zawiedzenia, wsparta np. wcześniejszą, mocną reakcją taty) wzbudzać może lęk, który stanowić będzie silny element budujący niewłaściwą relację przywiązania bądź zależności.

Badania wskazują, że dzieci z pozabezpiecznymi stylami przywiązania częściej doświadczenia trudności w regulacji emocji, mają obniżoną odporność na stres i mogą poszukiwać wsparcia w alternatywnych, często ryzykownych źródłach, takich jak kontakty online z nieznanymi (Liu, Ran and Zhang, 2025,

p. 1605). W świecie cyfrowym łatwiej o pozorną, natychmiastową gratyfikację i iluzję pełnej akceptacji, zwłaszcza jeśli w codziennym życiu brakuje stałej, wspierającej obecności najważniejszej osoby. Warto także pamiętać, że u tych młodych osób, u których kształtują się niewłaściwe postawy społeczne, sieć daje możliwość uzyskania anonimowości, a tym samym przeświadczenia o bezkarności. W tej perspektywie ujawnia się również ryzyko uwikłania w relacje o destrukcyjnym charakterze, które mogą przyjmować postać kontaktów nawiązywanych w przestrzeni wirtualnej.

W przypadku Jamiego mogło to zwiększać podatność na wchodzenie w intensywne, lecz potencjalnie niebezpieczne relacje internetowe – w środowisku, które pozornie oferuje zrozumienie i poczucie bycia zauważonym, lecz często nie zapewnia autentycznego bezpieczeństwa. W *Dojrzewaniu*, szczególnie w drugim odcinku, wyraźnie ukazana zostaje rosnąca rola przestrzeni internetowej w życiu młodzieży. Możliwość wyrażenia się w podobnej przestrzeni sama w sobie niekoniecznie wiąże się z wystąpieniem zjawisk negatywnych. Dialog prowadzącego śledztwo policjanta z jego synem, chodzącym do tej samej szkoły co główny bohater miniserialu, uświadamia nam ważną kwestię. Młodzież, która przebywa istotną część dnia w rzeczywistości wirtualnej stworzyła sposoby komunikacji całkowicie obce osobom dorosłym, w tym ich rodzicom. Nic z pozoru nieznaczące symbole lub ciągi liter niosą w sobie konkretny przekaz, który umieszczony np. w komentarzu pod zdjęciem stanowić może przykład hejtu (Matczak, 2023, pp. 122–129). Opisany stan budzi niepokój o tyle, że w ciągu zaledwie kilku lat ukształtowała się rzeczywistość w dużej mierze nieznana dorosłym – rządząca się nie tylko własnymi regułami, lecz także oparta na wartościach odmiennych od tych, które są bliskie starszym pokoleniom. To sprawia, że dzieci siłą rzeczy pozostawione są same sobie w tej rzeczywistości nie tylko w sposób fizyczny (mając częsty kontakt z siecią). Młode pokolenie mentalnie określać można jako tubylców Internetu. Osoby starsze natomiast czasem w nim się pojawiają jako swoiści imigranci (Raport, 2015, p. 6, Prensky, 2001, pp. 1–6). Doskonale widać było wskazane tutaj zjawiska w trakcie #Pandoragate. Mowa tutaj o ujawnionej w Polsce pod koniec 2023 r. sprawie pojawienia się w sieci informacji dotyczących przestępstw seksualnych dokonanych na małoletnich dziewczynkach przez znanych, twórców internetowych. W omawianym tutaj *casusie* największym zaskoczeniem była swoista dysproporcja. Z jednej bowiem strony okazało się, że osoby dorosłe w większości nie kojarzyły postaci oskarżonych o działania naruszające wolność seksualną dzieci poniżej 15 r. z. Z drugiej jednak perspektywy, jak można było szybko zorientować się, sprawa ta dotyczyła, znanych w sieci młodych influencerów, którzy w krótkim czasie zdolali dotrzeć ze swoim przekazem to często setek tysięcy niepełnoletnich odbiorców. (Całek, 2024, pp. 100–137)

Choć teoria przywiązania podkreśla, że dziecku wystarczy choćby jedna bezpieczna, stabilna relacja z dorosłym, by mogło zdrowo się rozwijać i uczyć regulacji emocji (Włodarczyk, 2016, p. 380–381), w przypadku Jamiego takiego filaru zabrakło. Ojciec, dla chłopca niezwykle ważny, sam zmagał się z nieprzepracowaną traumą i impulsywnymi reakcjami. Matka natomiast, choć obecna fizycznie, często była emocjonalnie niedostępna – nie potrafiła pomieścić ani własnych, ani dziecięcych emocji. Bagatelizowała przeżycia syna, swoje i ojca Jamiego, zaprzeczając np. złości, wypierając frustrację, czy lęk. W efekcie Jamie dorastał w domu, w którym nikt w dojrzały sposób nie pokazywał, jak przeżywać, nazywać i regulować emocje. Klimat ten balansował między dystansem a nagłymi wybuchami – dwoma biegunami, między którymi dziecko musiało samodzielnie konstruować własne, często nieadaptacyjne strategie radzenia sobie. Niestety fakt ten sprawiał, iż świat, w jakim żył Jamie okazał się zaskoczeniem dla jego rodziców.

4. Brak mentalizacji – droga do samotności i trudności w tworzeniu dobrych relacji

Brak bezpiecznego przewodnika ograniczał u chłopca rozwój zdolności mentalizacyjnych – umiejętności rozumienia siebie i innych w kategoriach stanów umysłu, co nawiązuje do koncepcji mentalizacji rozwiniętej przez Fonagy'ego i Target (Fonagy and Target, 2007, pp. 544–569). Bez tej kompetencji Jamie mógł mieć trudność w interpretowaniu intencji i emocji rówieśników, co widać m.in. w jego relacjach z dziewczynami czy w sposobie korzystania z mediów społecznościowych, gdzie komunikacja odbywała się poprzez enigmatyczne symbole. Samotność emocjonalna, w której żył, sprawiała, że relacje online stawały się przestrzenią poszukiwania potwierdzenia swojej wartości, ale też miejscem, gdzie łatwo o nieporozumienie, odrzucenie czy eskalację konfliktu.

W relacjach z dziewczynami Jamie zdawał się gubić w gąszczu niewypowiedzianych znaczeń. Brak wykształconej w domu umiejętności nazywania i rozumienia własnych emocji sprawiał, że zamiast wprost komunikować, co czuje, posługiwał się krótkimi, często wieloznacznymi symbolami – emotikonami, memami, skrótami. Umiejętność mentalizacji – czyli zdolność rozumienia stanów wewnętrznych własnych i innych ludzi – nie rozwija się w izolacji od doświadczeń relacyjnych. Kształtuje się w codziennych rozmowach, w przyjmowaniu tego, co się pojawia, w akceptacji emocji, które dziecko przeżywa i we wspólnym szukaniu dla nich znaczenia. To właśnie z relacji z opiekunem dziecko uczy się, jak kontaktować się ze światem innych ludzi, jak rozumieć cudze in-

tencje, jak stawiać zdrowe granice i jak budować adekwatny obraz siebie samego i innych. Bez tego bagażu doświadczeń kształtuje się stan samotności rozumiany nie w sensie fizycznym, lecz emocjonalnym – jako brak możliwości tworzenia prawdziwej, autentycznej bliskości. Taki właśnie stan emocjonalnej izolacji widoczny jest u Jamiego. Nie mógł być wysłuchany i zrozumiany w swoim domu, więc sam także nie słyszał i nie rozumiał innych ludzi. Gdy w jego relacji z dziewczyną pojawiły się napięcia, wewnątrz doświadczał mieszkanki frustracji, zazdrości, wstydu i lęku przed utratą więzi. Nie potrafił ich konstruktywnie rozładować. Psychologicznie był wtedy sam – zamknięty w swoim gniewie, wstydzie i upokorzeniu. W tej samotności nie wystarczyło mu współczucia dla osoby, którą skrzywdził. Podobny stan osamotnienia wpływać może również na podatność wejścia w relacje o charakterze uwikłania. Młoda osoba, nie mając bezpiecznej, relacyjnej alternatywy, wkracza w wirtualny świat, który jedynie pozornie stanowi miejsce akceptacji i zrozumienia. Owo uwikłanie przyjmuje w tym miejscu postać łatwego wejścia w rolę krzywdziciela, który w pozornie bezpiecznej przestrzeni sieci uznać może, iż działania jego nie będą wiązać się z pojawieniem się konsekwencji.

5. Łańcuch konsekwencji: trauma, utrata więzi, problemy emocjonalne, tragedia

Analizując przypadek Jamiego z miniseriale *Dojrzwianie*, jego sytuację rodzinną i emocjonalną, można dostrzec ciąg powiązanych ze sobą okoliczności, które ułożyły się w dramatyczny scenariusz. Nierozwiązana trauma ojca przełożyła się na jego trudność w regulowaniu własnych emocji i utrzymywaniu stabilnej, wspierającej obecności w relacji z synem. To z kolei sprawiło, że Jamie doświadczał odrzucenia i miał poczucie, że jest źródłem wstydu dla ojca. W jego świecie narastało poczucie osamotnienia, które pozbawiało go zasobów potrzebnych do radzenia sobie z trudnymi emocjami. Brak umiejętności ich konstruktywnego przeżywania i wyrażania przełożył się na deficyty w rozumieniu stanów wewnętrznych innych ludzi, a w konsekwencji – na brak empatii wobec swojej ofiary.

Z perspektywy klinicznej można tu dostrzec wyraźny łańcuch konsekwencji: nierozwiązana trauma → zaburzona regulacja emocji u rodzica → nieadekwatna odpowiedź na potrzeby dziecka → kształtowanie się pozabezpiecznego stylu przywiązania → deficyty w mentalizacji i regulacji afektu → trudności w rozumieniu oraz respektowaniu granic innych osób. Ten proces, potwierdzany w badaniach nad transmisją międzypokoleniową traumy (Schore 2001, p. 216 Lieber-

man *et al.*, 2005, pp. 504–517), pokazuje, że brak emocjonalnej obecności rodzica może stać się czynnikiem ryzyka nie tylko dla zdrowia psychicznego dziecka, ale także dla jego zdolności do funkcjonowania w relacjach społecznych w sposób bezpieczny i etyczny. Warto także zwrócić uwagę, że pojęcie emocjonalnej obecności niekoniecznie wiąże się z pojawieniem się trwającej wiele godzin obecności rodzica u boku dziecka. Obserwacje prowadzone w zakresie relacji wewnątrzrodzinnych wskazują, że pozytywne efekty posiada także krótki czas kontaktu np., z synem. Kluczowe są jednak w tym miejscu po pierwsze, regularność podobnych działań, a także pełne zaangażowanie osoby bliskiej w relację z dzieckiem (Bakiera, 2014, pp. 154–156).

6. Profilaktyka oparta na więzi: bezpieczna relacja jako fundament bezpieczeństwa dziecka w sieci

Współczesne dzieci i nastolatki spędzają znaczną część życia w przestrzeni cyfrowej. To właśnie tam budują obraz siebie, doświadczają pierwszych relacji, szukają potwierdzenia swojej wartości, a także przeżywają odrzucenie, porażki i konflikty. W sytuacji, gdy w domu brakuje bezpiecznej więzi i dorosłego, który potrafi pomieścić i nazwać trudne emocje (Lubiewska, 2019, pp. 3–28), świat online staje się dla dziecka miejscem kompensacji – namiastką bliskości, akceptacji i przynależności. Jednak jest to przestrzeń, w której ryzyko kontaktu z przemocą, manipulacją czy destrukcyjnymi wzorcami jest ogromne. To także obszar, w którym dana osoba może podejmować (anonimowo i bezkarnie we własnym przekonaniu) działania sprzeczne z normami społeczno-prawnymi, których poznanie i doświadczenie w relacjach rodzinnych było zakłócanie. Warto też pamiętać, że w środowisku cyfrowym deficyty w mentalizacji i przywiązaniu ujawniają się szybciej, bo interakcje są przyspieszone, intensywnie emocjonalnie i często pozbawione wsparcia dorosłych. To prowadzi do kluczowego pytania z wprowadzenia: co lepiej chroni dziecko w sieci – kontrola czy relacja?

Badania i praktyka kliniczna wskazują jednoznacznie: kontrola techniczna, choć bywa potrzebna, nigdy nie zastąpi jakości relacji (Liu, Ran and Zhang, 2025, p. 1605). Filtry, blokady i monitoring mogą ograniczyć dostęp do szkodliwych treści, ale nie nauczą dziecka, jak rozpoznawać manipulację, radzić sobie z hejtem czy reagować na próby wykorzystania. W jednym z badań (Livingstone and Helsper, 2008, pp. 594–596) dzieci, których rodzice stosowali wyłącznie narzędzia kontroli, szybciej znajdowały sposoby ich obejścia, a w sytuacjach kryzysowych nie zwracały się do rodziców po pomoc – brakowało im bowiem doświadczenia otwartej rozmowy i zaufania. Także z perspektywy prewencji przestępczych

działań nieletnich trudno uznać, by kontrola była wystarczającym działaniem. Aktywność antyspołeczna w sieci oraz uwikłanie w wirtualne relacje o patologicznym charakterze mogą bardzo często wynikać z nieprawidłowego przebiegu kolejnych etapów treningu moralnego, który kształtuje się przede wszystkim poprzez obserwację osób bliskich oraz pozostawanie z nimi w relacji (Morawska and Morawski, 2004, p. 24). To codzienna obecność w bezpiecznej i przewidywalnej przestrzeni domu pozwala na kształtowanie właściwego wyobrażenia pokazującego, jakie działania względem drugiej osoby są dobre, a jakie złe.

Dziecko, które ma doświadczenie bycia widzianym i akceptowanym, wchodzi zarówno w świat realny, jak i cyfrowy z większym poczuciem własnej wartości, lepszą regulacją emocji i zdolnością do krytycznego myślenia. Potrafi odróżniać zdrową bliskość od relacji wykorzystującej, a w sytuacjach granicznych ma odwagę szukać pomocy u dorosłych. Innymi słowy – to więź (wsparta obserwowanym przykładem), a nie sama kontrola, jest fundamentem realnego bezpieczeństwa w sieci.

7. „Przepraszam, Synu” – w stronę podsumowania

W jednej z ostatnich scen serialu ojciec wchodzi do pustego pokoju Jamiego – takiego, jakim pozostał od chwili aresztowania chłopca. Na łóżku leży pluszowy miś z dzieciństwa syna. Ojciec bierze go w ramiona, przytula, a po jego policzkach płyną łzy. Przez dłuższą chwilę trwa w tym milczącym, głębokim przeżywaniu – bez słów, ale z ogromnym ładunkiem emocji. Na koniec ostrożnie układa misia na poduszce, przykrywa kołdrą, tak jak rodzic przykrywa dziecko do snu, i mówi: „Przepraszam, Synu, nie wyszło mi”.

To jedna z najbardziej symbolicznych scen całej historii – moment uznania swojego wpływu i odpowiedzialności, a jednocześnie odsłonięcia własnej bezradności, zakorzenionej w jego traumie. W wymiarze psychologicznym taki gest może stać się pierwszym krokiem do naprawy więzi, nawet jeśli jest już za późno, by zapobiec tragedii. Pokazuje też, że profilaktyka bezpieczeństwa dziecka – w świecie offline i online – zaczyna się od gotowości dorosłego do spojrzenia w głąb własnych ograniczeń i przepracowania ich, zanim przełożą się na brak obecności w życiu dziecka.

Ta scena jest symboliczną odpowiedzią na pytanie, jak chronić dziecko w świecie pełnym ryzykownych bodźców – zarówno offline, jak i online. Bezpieczna relacja zaczyna się tam, gdzie dorosły ma odwagę uznać swoją część odpowiedzialności, zobaczyć dziecko takim, jakie jest i być przy nim w jego emocjach. Dopiero z takiego gruntu rodzi się zdolność dziecka do samoregulacji,

empatii i mądrych wyborów – również w cyberprzestrzeni. W świecie offline i online to więź – a nie kontrola – jest tarczą, której dzieci naprawdę potrzebują.

Podsumowując pozostawione powyżej rozważania dotyczące miniseriale *Dojrzewanie*, należy zwrócić uwagę na dwie kluczowe kwestie. Po pierwsze uwagi bazujące na teorii przywiązania, mentalizacji oraz regulacji emocji w żadnej mierze nie mają na celu przeniesienia odpowiedzialności za przestępczy czyn Jamiego na jego tatę. Przedstawiona analiza, oparta na wskazanych podejściach psychologicznych, w sposób istotny prowadzi do wniosku, że proces budowania właściwej relacji wewnątrzrodzinnej składa się z wielu drobnych elementów codziennego życia. To właśnie one pełnią funkcję ochronną przed uwikłaniem w realne i wirtualne kontakty o potencjalnie destrukcyjnym charakterze. W tym kontekście widoczne staje się, że tworzenie przez rodziców bezpiecznej przestrzeni dla dziecka wymaga nie tylko dojrzałości, lecz także odpowiedzialnego, a więc krytycznego zmierzania się z własnymi doświadczeniami z dzieciństwa. Nie ma możliwości skonstruowania prawidłowych relacji z dzieckiem, bez nazwania bądź zlokalizowania własnych, wcześniej doświadczonych w np. okresie adolescencji trudności, braków lub wręcz traum. Wykazane tutaj relacje opierają się bowiem nie tylko na wymianie werbalnych, codziennych komunikatów. Jak się zdaje, równie ważne są przywołane powyżej drobne elementy codziennych kontaktów, na które składa się np.: sposób reagowania na trudne doświadczenia i niepowodzenia bliskich, sposób spędzania wspólnego czasu, forma i treść kierowanych w stronę bliskiej osoby komunikatów, umiejętność dostrzegania zmian w nastroju itd. Zatrzymując się na postaci ojca ukazanej w produkcji *Dojrzewanie*, dostrzegalna jest zarówno rola ojca Jamiego, jak i policjanta prowadzącego śledztwo w sprawie zabójstwa nastolatki. Jest to postać szczególnie warta uwagi z uwagi na proces autorefleksji, który zostaje wyraźnie zarysowany od połowy drugiego odcinka miniseriale. U bohatera, widoczne stają się również wyraźne wyrzuty sumienia związane z brakiem stałej relacji z synem. Widać rosnące silne obawy związane z brakiem znajomości języka, jakiego w sieci używa młodzież. Wręcz symboliczną jest scena gdy policjant ten przekonuje swojego syna, by udali się na obiad, który, jak się można domyślać, nie był najczęściej wspólnie dzielonym doświadczeniem.

W tym miejscu wyłaniają się kluczowe konteksty pedagogiczne odnoszące się do zagadnień rozwoju form kontroli oraz budowania relacji i więzi. Analizowana produkcja Netflixa zwraca uwagę na szczególną rolę, jaka istnieje na linii ojciec – dziecko (w tym przypadku syn.) Maria Woźniak, analizując wskazany tutaj kontekst zwraca uwagę, że – paradoksalnie – relacja dziecka z ojcem jest kluczowa z racji jej warunkowego charakteru. Bliskość z matką jest jej zdaniem niereplikowalna. Zarówno okres ciąży, połogu, karmienia i działań pielęgnacyjnych

to w znacznej większości przypadków ta forma bliskości matki z dzieckiem, która nie może być zastąpiona. Pojawia się ona jako element towarzyszący procesom naturalnym – biologicznym. Kontakt z tatą jest pierwszym rodzajem relacji, która stanowi naturalny element kształtowania umiejętności społecznych. W codziennych spotkaniach i kontaktach pojawiają się naturalne warunki wystąpienia relacji: np. brak stałej obecności ojca przy małym dziecku, pojawia się on w momencie zakończenia pracy i dopiero wówczas może pojawić się kontakt. Musi być zatem spełniony określony warunek. Element ten jest pierwotnym czynnikiem budowania odpowiednich form komunikacji ze światem przez dziecko. Wspomniana tutaj psycholog zwraca również uwagę, że w dzisiejszych czasach obserwuje się dwa rodzaje nieobecności mężczyzn. Mowa tutaj o braku taty w domu w sensie fizycznych. Dane znane już w 2017 r. wskazywały, że w Polsce i Wielkiej Brytanii taka absencja dotyczyła 1/5 ojców. W Stanach Zjednoczonych sytuacja taka dotyczyć mogła nawet 50% gospodarstw domowych. Co jednak równie ważne, w ujęciu tym nie ukazuje się szerzej tych ojców, którzy nie są zaangażowani emocjonalnie w proces relacji i wychowania. Także o nich można powiedzieć, że prezentują nieobecną postawę (Woźniak, 2017, online). Dane te należy zestawzić z informacjami, jakie publikuje w swoich serwisach największa, polska organizacja zrzeszająca ojców, a więc TatoNet. W publicznie dostępnych materiałach opartych na analizach Gabriella Gobbi z McGill University zwrócono uwagę na niezwykle ważne dla przedstawionej tu dyskusji wątki. Zaangażowana obecność taty w domu zmniejsza poziom nieśmiałości u dziecka, wpływając również prewencyjnie na występowanie zachowań agresywnych. Ojciec budujący z dzieckiem świadomie relacje wpływa na zwiększenie się jego poziomu bezpieczeństwa, a także kształtowanie się empatycznie zorientowanej inteligencji emocjonalnej. W podobnej sytuacji zmniejsza się u dzieci ryzyko pojawienia się zaburzeń depresyjnych w okresie dorastania. Warto zwrócić uwagę, że postać taty posiada szczególne znaczenie nie tylko w relacji z synem, ale również i córką. To obecny fizycznie i emocjonalnie ojciec wpływa na zmniejszenie się prawdopodobieństwa wchodzenia młodych dziewcząt w toksyczne i uzależniające związki. W opozycji do powyższego dostępne analizy wskazują, że brak obecności taty w życiu syna prowadzi do istotnie większego prawdopodobieństwa wejścia w konflikt z prawem. Bardzo często sytuacja ta poprzedzona jest uwikłaniem się danej osoby w kontakty z osobami/ grupami, których postępowanie oparte jest na naruszaniu norm. Jak się okazuje większość sprawców przestępstw seksualnych to osoby, które doświadczyły braku ojca w swoim życiu (Kornas-Biela, Cupiał, 2021, pp. 74–75).

Wątek przestępstw w sposób nieuchronny kieruje uwagę ku przestrzeni wirtualnej, w której obserwowane są zarówno postacie sprawców krzywdzących

inne osoby, jak i ich ofiary – doświadczające przemocy zarówno w środowisku online, jak i następnie w świecie rzeczywistym. Zawarte w tytule pytanie dotyczące kontroli oraz potrzeby budowania więzi motywuje do poszukiwania najsłabszych działań prewencyjnych. Te z kolei wpływać mogą pozytywnie na kształtowanie u młodych ludzi umiejętności autokontroli niewłaściwych zachowań, jak i zdolności budowy strategii działania w chwili doznania krzywdy. Wspomniana powyżej Maria Woźniak, w trakcie jednego ze swoich wystąpień w 2017 r. roku, zadała pytanie wyprzedzające późniejszą dyskusję: „W jaki sposób wyprowadzić dziecko z pokoju, w którym zatopione jest w świat wirtualny?” (Tak jak w miniseriale *Dojrzwianie*)? Jej zdaniem uczynić to może tylko tata, który jest kimś ważnym i istotnym dla dziecka (Woźniak, 2017, online). Stwierdzenie to wydaje się być w istocie swej niezwykle oczywiste, posiadając jednocześnie wyrażnie, ogólny charakter. Warto zatem wskazać w jaki sposób owa strategia świadomie obecnego w domu „mistrza” może być budowana. Zwraca na nią uwagę Ken R. Canfield.

Jego zdaniem konieczne ze strony mężczyzny jest w pierwszej kolejności zaangażowanie. Mowa tutaj o świadomym spędzaniu czasu z dzieckiem – nawet krótkich chwil każdego dnia. Minuty te powinny być jednak całkowicie ukierunkowane na dziecko. Drugim elementem jest poznanie dziecka. Cenna się tutaj staje swoista „litania pytań”, jakie ojciec może zadać sam sobie w odniesieniu do marzeń i zainteresowań posiadanych przez jego dziecko. Omawiana tutaj wiedza to z jednej strony kluczowy wyznacznik wskazujący na bycie częścią świata własnego syna lub córki. To także cenny element prewencyjny zwiększający prawdopodobieństwo dostrzeżenia niepokojącej lub wręcz niebezpiecznej dla dziecka sytuacji. To ponadto ten czynnik, który zwiększa prawdopodobieństwo zgłoszenia się dziecka do rodzica, w chwili doznawanej krzywdy. (Działanie na podstawie podejścia: „Tata mnie zna, nie muszę się wstydzić, powiedzieć mu o....”) Trzecim elementem, na który Canfield zwraca uwagę, jest stałość. Mowa tutaj zarówno o obecności fizycznej, jak i stałości rozumianej jako dojrzałość rodzica, jego przewidywalność i trwałość w przyjętej np. komunikacyjnej postawie. Czwarty punkt dotyczy bezpieczeństwa i troski, które także w codziennych relacjach mają możliwość się ujawnić, nawet w trakcie krótkich spotkań podczas wieczornego posiłku. Kolejny element zdaniem Canfielda mówi o budowaniu wzorców w relacjach. Dotyczy on sposobu, w jaki mężczyzna traktuje swoją żonę/ partnerkę/ mamę własnych dzieci. To cenne również w odniesieniu do rozwoju psychospołecznego syna oraz córki. Młodzi mężczyźni modelują określone zachowania (pozytywne i negatywne). Podobnie córki wkraczając w związek z mężczyzną, skłonne są do odwzorowywania relacji, jakie widziały w domu. Szósty punkt budowania silnej relacji taty z dzieckiem dotyczy aktywnego słu-

chania, a więc umiejętności, która w sposób szczególny jest cenna w świecie tzw. rozpraszaczy. Obejmuje ona nie tylko kolejne urządzenia elektroniczne, z których korzysta się na co dzień, lecz także w istocie permanentny napływ informacji. Skupienie się na komunikacie kierowanym przez dziecko w sposób nieuchronny buduje w nim przeświadczenie o własnej ważności. Canfield zwraca ponadto uwagę, że budowanie silnej więzi ojca z dzieckiem obejmuje również ukazywanie mu szeroko rozumianej przestrzeni duchowej. Mowa tu zarówno o wierze w Boga, jak i o zwróceniu uwagi na mniej oczywiste obszary doświadczenia wewnętrznego, obejmujące skrywane przeżycia, w tym radości oraz cierpienie. Na tej podstawie kształtuje się swoisty naturalny trening wrażliwości, a także umiejętność, która w kolejnych etapach sprzyja rozwijaniu zdolności do autowychowania (Canfield, 2012, pp. 11–20).

Z całą pewnością nie ma strategii, podejść lub technik, które zagwarantują brak niewłaściwych działań dziecka w sieci lub w świecie realnym. Nie ma również podobnych podejść, które dadzą pewność, że dziecko w wyżej wymienionych przestrzeniach nie dozna krzywdy, która będzie konsekwencją uwikłania w kontakt oraz zależność od np. dominującej i raniącej grupy. W *Dojrzwaniu* twórcy miniseriału zdecydowali się szeroko ukazać kryzys obecności osób dorosłych w życiu nastolatków. Nie jest możliwe jednoznaczne, diagnostyczne wskazanie momentu, w którym nastąpiło emocjonalne oddalenie się dzieci od rodziców oraz nauczycieli. Nie ulega jednak wątpliwości, że troska o codzienne relacje oraz o regularny kontakt stanowi przykład działań, które w sposób trwalszy niż kontrola mogą chronić dzieci przed zagrożeniami – zarówno tymi obecnymi w przestrzeni internetowej, jak i tymi, z którymi mierzą się one w świecie rzeczywistym.

Data wpłynięcia: 2025-10-03;

Data uzyskania pozytywnych recenzji: 2025-12-01;

Data przesłania do druku: 2025-12-12.

References:

- Ainsworth, M. S., et al. (eds) (1978). *Patterns of attachment: Assessed in the strange situation and at home*. Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Bakiera, L. (2014) 'Zaangażowanie w rodzicielstwo na tle współczesnej rodziny', *Kultura i Edukacja*, 2, pp. 146–172. Available at: <https://doi.org/10.15804/kie.2014.02.07>.

- Bowlby, J. (2007). *Przywiązanie* (przeł. M. Polaszewska-Nicke). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Buksik, D. (1997) 'Wybrane psychologiczne teorie rozwoju moralnego człowieka', *Seminare. Poszukiwania naukowe*, 13, pp. 147–166. Available at: <https://doi.org/10.21852/sem.1997.12>.
- Całek, A. (2024) '#PandoraGate – dziennikarze, którzy się poddali. Analiza przekazów profesjonalnych mediów internetowych o aferze pedofilskiej wśród polskich influencerów', *Dzieciństwo. Literatura i Kultura*, 6(1), pp. 100–113. Available at: <https://doi.org/10.32798/dlk.1370>.
- Canfield, C. (2012) *Siedem sekretów efektywnych ojców*. Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego – Inicjatywa TatoNet.
- Dejko, K., Janusz, B., & Treger, B. (2016). 'Charakterystyka wzorców mentalizacyjnych u rodziców dzieci z trudnościami w realizowaniu zadań rozwojowych okresu latencji – wyniki analizy jakościowej'. *Psychiatria Polska*, 50(3), pp. 597–606. Available at: <http://dx.doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/38904>.
- Draczyńska, D. (2024). 'Trauma relacyjna'. *Psychiatria Polska*, 58(3), 529–539. Available at: <https://doi.org/10.12740/PP/OnlineFirst/156722>.
- Fonagy, P. and Target, M. (2007) 'The Mentalization-Focused Approach to Self Pathology', *Journal of Personality Disorders*, 20(6), pp. 544–576. Available at: <https://doi.org/10.1521/pedi.2006.20.6.544>.
- Galewski, P. and Żyłka, P. (2023) *Synek księdza Jana Kaczkowskiego*. Kraków: Znak.
- Groh, A. et al. (2014). 'The significance of attachment security for children's social competence with peers: A meta-analytic study'. *Attachment & Human Development*, 16(2), 103–136. Available at: <https://doi.org/10.1080/14616734.2014.883636>.
- Kelm, H. (2017) 'Ochrona zdrowia matek oraz dzieci jako globalne dobro publiczne na przykładzie działań ONZ', *Horyzonty Polityki*, 24, pp. 79–97. Available at: <https://doi.org/10.17399/HP.2017.082404>.
- Klein, M. (1946). Notes on some schizoid mechanisms. *International Journal of Psychoanalysis*, 27, 99–110.
- Kornas-Biela, D. and Cupiał, D. (2021) *Czas na tatę. Stato 21. Raport o ojcostwie*. Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego.
- Krajewski, M. (2010) *O metodologii nauk i zasadach pisania naukowego*. Płock: WN Novum & Mirosław Krajewski.
- Kusz, E. and Terlikowska, M. (2022) *Ja ci wierzę*. Kraków: Wydawnictwo ESPE.
- Kuss, D.J. and Griffiths, M.D. (2017) 'Social networking sites and addiction: Ten lessons learned', *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 14(3), p. 311. Available at: <https://doi.org/10.3390/ijerph14030311>.
- Lieberman, A.F. et al. (2005) 'Angels in the nursery: The intergenerational transmission of benevolent parental influences', *Infant Mental Health Journal*, 26(6), pp. 504–520. Available at: <https://doi.org/10.1002/imhj.20071>.

- Liu, X., Ran, F. and Zhang, Y. (2025) 'The lagged effects of parent-child relationship on internet addiction: parallel mediation of psychological need frustration and self-esteem', *BMC Public Health*, 25(1), p. 1605. Available at: <https://doi.org/10.1186/s12889-025-22862-6>.
- Livingstone, S. and Helsper, E.J. (2008) 'Parental mediation of children's internet use', *Journal of Broadcasting & Electronic Media*, 52(4), pp. 581-599. Available at: <https://doi.org/10.1080/08838150802437396>.
- Lubiewska, K. (2019) *Przywiązanie w kontekście wrażliwości rodzicielskiej, socjalizacji oraz wpływów kulturowych*. Autoreferat wygłoszony w dniu 30 kwietnia 2019 r.
- Main, M. and Solomon, J. (1990) 'Procedures for identifying infants as disorganized/disoriented during the Ainsworth Strange Situation', in M.T. Greenberg, D. Cicchetti and E.M. Cummings (eds) *Attachment in the preschool years: Theory, research, and intervention*. Chicago: University of Chicago Press, pp. 121-160.
- Matczak, M. (2023) *Kraj, w którym umrę*. Kraków: Znak.
- Morawska, E. and Morawski, J. (2004) *Trening zastępowania agresji w szkołach i placówkach systemu oświaty*. Warszawa: Instytut Amity.
- Polskie Centrum Programu Safer Internet, Fundacja Dzieci Niczyje and NASK (2015) *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców, nauczycieli i profesjonalistów* (wyd. 3). Warszawa: Polskie Centrum Programu Safer Internet, Fundacja Dzieci Niczyje, NASK. Available at: https://www.saferinternet.pl/images/artykuly/projekty-edukacyjne/Kompendium_www.pdf (Accessed: 8 October 2025).
- Prensky M. (2001) "Digital Natives, Digital Immigrants Part 1", *On the Horizon*, 9(5), pp. 1-6, <http://dx.doi.org/10.1108/10748120110424816>.
- Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 (2021) *Pierwszy raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15*. Warszawa: Państwowa Komisja ds. Pedofilii. Available at: https://pkdp.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Raport_PKDP.pdf (Accessed: 8 October 2025).
- Rokosz, M. et al. (2021) 'Analiza zmian w zakresie zaspokojenia i frustracji podstawowych potrzeb psychologicznych oraz stresu i radzenia sobie z nim w pierwszych miesiącach pandemii COVID-19 w 2020 roku wśród kobiet', *Polskie Forum Psychologiczne*, 26(3), pp. 330-348. Available at: <https://doi.org/10.34767/PFP.2021.03.06>.
- Rosenberg, S. (2020) *Terapeutyczna moc nerwu błędnego. Praca z ciałem oparta na teorii poliwalgalnej*. Kraków: WUJ.
- Schore, A.N. (2001) 'The effects of early relational trauma on right brain development, affect regulation, and infant mental health', *Infant Mental Health Journal*, 22(1-2), pp. 201-269. Available at: [https://doi.org/10.1002/1097-0355\(200101/04\)22:1](https://doi.org/10.1002/1097-0355(200101/04)22:1)
- Spadaro, A. (2013) *Cyberteologia. Chrześcijaństwo w dobie Internetu*. Translated by M. Masny. Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BM.

- Van der Kolk, B.A. (2018) *Strach ucieleśniony. Mózg, umysł i ciało w terapii traumy*. Translated by J. Jedlińska. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca. (Original work published 2014).
- Walker, P. (2024) *Złożone PTSD. Od przetrwania do pełni życia. Proces powrotu do zdrowia po traumie dziecięcej*. Gdańsk: Harmonia Universalis.
- Włodarczyk, E. (2016) 'Znaczenie wczesnodziecięcego przywiązania w diadzie „matka/opiekun – dziecko”', *Studia Edukacyjne*, 39, pp. 377–394. Poznań: Adam Mickiewicz University Press. Available at: <https://doi.org/10.14746/se.2016.39.21>.
- Woźniak, M. (2017) *Dlaczego potrzebujemy dziś mężczyzn bardziej, niż kiedykolwiek*. YouTube video. Available at: <https://www.youtube.com/watch?v=0m8PEe1TR6w> (Accessed: 25 August 2025).
- Young, W.P. (2009) *Chata*. Warszawa: Wydawnictwo Nowa Proza.

